

Sygn. akt I ACa 357/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Krzysztof Górski (spr.)
Sędziowie:	SA Leon Miroszewski SA Halina Zarzeczna
Protokolant:	St. sekr. sąd. Marta Osińska

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2019 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa A. R. (1)

przeciwko J. P.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 10 kwietnia 2017 r. sygn. akt I C 860/16

I. oddala apelację,

II. przyznaje adwokatowi M. M. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 1 800 (jeden tysiąc osiemset) złotych, powiększoną o należny podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Leon Miroszewski SSA Krzysztof Górski SSA Halina Zarzeczna

Sygn. akt: I ACa 357/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 kwietnia 2017 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie uznał umowę darowizny prawa wieczystego użytkowania nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...), położonej w S. przy ul. (...) oraz własności budynku mieszkalnego znajdującego się na tej działce, dla której Sąd Rejonowy Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą nr (...), zawartą przed notariuszem B. S. w Kancelarii Notarialnej w S. w dniu 4 marca 2016 r. rep. A nr (...), pomiędzy A. R. (2) a pozwaną J. P. za bezskuteczną wobec powódki A. R. (1) w celu ochrony wiarygodności powódki z tytułu alimentów przysługującej jej wobec A. R. (2) wynikających z tytułu wykonawczego -

wyroku Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 29 października 2002 r., sygn. akt IX RC 496/02 w łącznej kwocie 23 848,16 zł z tytułu należności głównej i odsetek ustawowych za opóźnienie do dnia 6 czerwca 2016 r. wraz z dalszymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 czerwca 2016 r.

Nadto Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 17 712 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając to rozstrzygnięcie Sąd wskazał, że powódka A. R. (1) złożyła przeciwko pozwanej J. P. pozew o uznanie za bezskuteczną wobec powódki umowy darowizny opisanej wyżej nieruchomości w celu umożliwienia powódce zaspokojenia jej wierzytelności wobec A. R. (2) z tytułu alimentów stwierdzonej prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 29 października 2002 r. sygn. akt IX RC 496/02 w kwocie 23 848 zł, na którą składa się kwota 9 773,94 zł z tytułu należności głównej i 14 074,22 zł z tytułu odsetek liczonych do dnia 6 czerwca 2016 r.

Dla wykazania istnienia prawa objętego żądaniem pozwu powódka przytoczyła, że przysługuje jej wobec dłużnika A. R. (2) wierzytelność stwierdzona prawomocnym wyrokiem wydanym przez Sąd Rejonowy w Szczecinie w dniu 29 października 2002 r. sygn. akt IX RC 496/02, na mocy którego zasądzono na rzecz powódki rentę alimentacyjną w kwocie 350 zł poczynając od 14 czerwca 2002 r. wraz z odsetkami ustawowymi w razie płatności którejkolwiek z rat. Obowiązek alimentacyjny dłużnika trwał do 1 lipca 2006 r. i został uchylony wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 30 listopada 2006 r., sygn. akt IX RC 209/05. Egzekucja prowadzona na podstawie tego tytułu egzekucyjnego przeciwko dłużnikowi okazała się bezskuteczna. Jedynym ustalonym składnikiem majątku dłużnika była nieruchomość przy ul. (...) w S., którą komornik dwukrotnie wystawiał na licytację, lecz bezskutecznie. W dniu 4 marca 2016 r. A. R. (2) zawarł ze swoją siostrą - pozwaną J. P. umowę darowizny, na mocy której darował jej przedmiotową nieruchomość. Pozwana - jako siostra dłużnika miała świadomość istnienia zadłużenia z tytułu renty alimentacyjnej oraz tego, że darowizna nieruchomości spowoduje, że A. R. (2) stanie się niewypłacalny w wyższym stopniu aniżeli przed dokonaniem tej czynności. Ponadto powódka wskazała, że dłużnik ma również zaległości z tytułu alimentów wobec drugiej córki - D. R.. Jako podstawę swego roszczenia powódka wskazała art. 527 i 531 kc. Zaskarżana czynność została dokonana - zdaniem powódki - z pokrzywdzeniem wierzycieli, albowiem w ten sposób z majątku A. R. (2) ubył jedyny wartościowy składnik co zwiększyło niewypłacalność dłużnika.

Pozwana J. P. wniosła o oddalenie powództwa wskazując, że umowa darowizny została zawarta zgodnie z prawem przed notariuszem. Nieruchomość przy ul. (...) została zwolniona od egzekucji a wszystkie postępowania egzekucyjne umorzone.

Sąd Okręgowy za podstawę wyroku przyjął następujące fakty (uznane za udowodnione lub bezsporne)

A. R. (1) jest córką A. R. (2) i I. R., natomiast J. P. jest siostrą ojca powódki. Małżeństwo I. R. i A. R. (2) zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 18 maja 2007 r. z winy A. R. (2) (sygn. akt X RC 3591102), który ponadto wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 14 marca 2007 r. został skazany za znęcanie się nad żoną i córkami (tj. czyn z art. 207 § 1 kk) oraz zabór w celu przywłaszczenia pieniędzy na szkodę I. R. (tj. czyn z aut. 278 § 1 kk) na karę łączną I roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrokiem z dnia 29 października 2002 r. Sąd Rejonowy w Szczecinie IX Wydział Rodzinny i Nieletnich w sprawie IX RC 496/02 zasądził od A. R. (2) na rzecz A. R. (1) i D. R. rentę alimentacyjną w kwotach po 350 zł miesięcznie z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności każdej z rat poczynając od 14 czerwca 2002 r. i jednocześnie nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności i zaopatrzył w klauzulę wykonalności w dniu 20 listopada 2002r. Obowiązek alimentacyjny orzeczony ww. wyrokiem został uchylony z dniem 1 lipca 2006 r. wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie IX Wydziału Rodzinnego i Nieletnich z dnia 30 listopada 2006 r. wydanym w sprawie IXRC 209/05.

A. R. (2) nie wywiązywał się z obowiązku alimentacyjnego wobec córek i wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 22 czerwca 2007 r. wydanym w sprawie XIV K 1098/06 został uznany za winnego tego, że w okresie od czerwca

2002 r. do stycznia 2006 r. będąc zobowiązanym z mocy ustawy i wyroku Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 29 października 2002r., sygn. akt IX RC 496/02 do łżenia renty alimentacyjnej na utrzymanie małoletnich córek D. i A. R. (1) w wysokości po 350 zł na każdą z córek uporczywie uchylał się od tego obowiązku i przez to naraził je na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, tj. czyn z art. 209 §1 kk i na tej podstawie wymierzył mu karę jednego roku pozbawienia wolności jednocześnie zawieszając jej wykonanie na okres 4 lat próby. Siostra dłużnika - J. P. miała z nim stały kontakt. Wiedziała o jego zaległościach z tytułu alimentów. W postępowaniu karnym składała zeznania w charakterze świadka. Miała również wiedzę o toczących się przeciwko niemu postępowaniach egzekucyjnych

Na wniosek A. R. (1) i jej siostry D. R. złożony w styczniu 2003 r. komornik sądowy J. W. prowadził egzekucję (Kmp 967/09) przeciwko dłużnikowi

W dniu 4 marca 2016 r. A. R. (2) zawarł ze swoją siostrą J. P. notarialną umowę darowizny, na mocy której darował pozwanej prawo wieczystego użytkowania działki gruntu nr (...) przy ul. (...) w S. oraz własność budynku mieszkalnego znajdującego się na tej działce, dla którego prowadzona jest księga wieczysta nr (...). W chwili zawierania umowy w dziale III księgi wieczystej znajdowały się wpisy ostrzeżenia o wszczęciu egzekucji z tej nieruchomości w kilkudziesięciu sprawach natomiast w dziale IV wpisane były hipoteka przymusowa kaucyjna do kwoty 11 928,75 zł na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, hipoteka przymusowa zwykła w kwocie 5 852,98 zł na rzecz J. F. oraz hipoteka przymusowa w kwocie 330 310,56 zł na rzecz (...) spółki z o.o. w W.. J. P. w umowie darowizny oświadczyła, że zna stan prawny i faktyczny przedmiotu darowizny. Wartość nieruchomości strony umowy określiły na 500 000 zł.

Na dzień 6 czerwca 2016 r. zaległość dłużnika A. R. (2) z tytułu alimentów wobec A. R. (1) wynosiła 23 848,16 zł na którą składały się zaległe alimenty w kwocie 9 773,94 zł i odsetki w kwocie 14 074,22 A. Na dzień 3 stycznia 2017 r. zaległość z tytułu odsetek wzrosła do kwoty 14 469,73 A.

J. P. nie miała dobrych relacji z żoną i córkami swojego brata. W 2003 r. została skazana za przestępstwo naruszenia nietykalności cielesnej D. R. na karę 3 miesięcy ograniczenia wolności. W 2004 r. toczyło się natomiast postępowanie cywilne z powództwa D. R. przeciwko J. P. (poprzednio K.) o zapłatę zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku wyżej opisanego przestępstwa. Sprawa zakończyła się zawarciem ugody sądowej w maju 2005 r., na mocy której pozwana zobowiązała się zapłacić na rzecz D. R. kwotę 750 zł w trzech ratach.

D. oceny prawnej powództwa Sąd wyjaśnił, że w niniejszym postępowaniu powódka domagała się uznania za bezskuteczną wobec niej umowy darowizny nieruchomości w celu ochrony wierzytelności pieniężnej powódki wobec darczyńcy stwierdzonej prawomocnym wyrokiem.

Jako podstawę prawną dla takiego roszczenia Sąd przywołał normę art. 527 k.c. który w §1 stanowi, że gdy wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Stosownie do przepisu art. 531 § 1 k.c. uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli następuje w drodze powództwa lub zarzutu przeciwko osobie trzeciej, która wskutek tej czynności uzyskała korzyść majątkową.

Sąd wyjaśnił, że przedstawione przepisy regulują powództwo określane jako tzw. skarga pauliańska, stanowiące formę ochrony wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika. W rozpoznawanej sprawie Sąd uznał za bezsporne, że powódce przysługuje w stosunku do A. R. (2) wierzytelność z tytułu zaległej renty alimentacyjnej w kwocie 9 773,94 zł i odsetek, które na dzień 6 czerwca 2016 r. wynosiły 14.074,22 zł. Istnienie powyższej wierzytelności potwierdza nadto złożony do akt odpis wyroku Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 29 października 2002 r., sygn. akt IX RC 496/02 zaopatrzony w klauzulę wykonalności, zaświadczenie komornika z dnia 6 czerwca 2016 r. (k.38) oraz pismo komornika z dnia 4 stycznia 2017 r. (k.69). Tym samym powódka jest legitymowana do dochodzenia roszczenia o uznanie czynności

prawnej za bezskuteczną w razie zaistnienia przesłanek określonych w art. 527 kc. Sąd wyjaśnił, że według tego przepisu przesłankami skargi pauliańskiej są:

- 1/ pokrzywdzenie wierzycieli, jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową;
- 2/ działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli
- 3/ wiedza lub możliwość przy zachowaniu należytej staranności - dowiedzenia się o tym przez osobę trzecią.

Przepis art. 534 k.c. stanowi natomiast, iż uznania czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli za bezskuteczną nie można żądać po upływie lat pięciu od daty tej czynności.

Sąd stwierdził, że powódka dochowała pięcioletniego terminu z art. 534 k.c, albowiem powództwo dotyczy umowy zawartej 4 marca 2016 r., natomiast pozew został wniesiony w dniu 29 czerwca 2016 r.

Sąd wskazał że stosownie do dyspozycji 6 kc ciężar dowodu zaistnienia przesłanek z art. 527 § I k.c. spoczywa na wierzycielu, albowiem on z tych faktów wywodzi skutki prawne.

W rozpoznawanej sprawie zostało wykazane dokumentem w postaci odpisu z aktu notarialnego z dnia 4 marca 2016 roku, rep. A nr (...), że w tym dniu pozwana J. P. zawarła z A. R. (2) umowę darowizny, mocą której dłużnik darował pozwanej prawo wieczystego użytkowania działki gruntu objętej pozwem. Na podstawie umowy darowizny pozwana uzyskała zatem nieodpłatnie korzyść majątkową w postaci prawa wieczystego użytkowania gruntu i własności budynku mieszkalnego, której wartość została określona w umowie darowizny na 500 000 zł.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że umowa darowizny została dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli. W myśl art. 527 § 2 k.c. czynność prawna jest bowiem dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem powyższej czynności. Sąd wskazał, że w judykaturze i doktrynie prawa cywilnego zgodnie wskazuje się, że dłużnik jest niewypłacalny, gdy po dokonaniu zaskarżanej czynności cały jego majątek nie wystarcza na zaspokojenie długów. Innymi słowy, niewypłacalność to aktualny (w chwili orzekania) brak możliwości wywiązywania się ze zobowiązań finansowych. Oznacza on taki obiektywny stan majątku dłużnika, wykazany wszelkimi dostępnymi środkami dowodowymi, w których egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami prawa nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej od dłużnika. Dla skorzystania przez danego wierzyciela ze skargi pauliańskiej wystarczy przy tym, że niewypłacalność dłużnika uniemożliwia zaspokojenie wierzytelności tego wierzyciela.

Z dowodów zebranych w niniejszej sprawie Sąd wywiódł, że w dacie zawarcia umowy darowizny prawo wieczystego użytkowania nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka numer (...) zabudowana budynkiem mieszkalnym, dla której Sąd Rejonowy w Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą nr (...), stanowiło jedyny wartościowy składnik majątku dłużnika. Sąd uznał ten fakt na podstawie zeznań powódki i świadka I. R. oraz dokumentów znajdujących się w aktach postępowania egzekucyjnego Kmp 967/09 w postaci informacji o stanie egzekucji i stanie zaległości. Analiza akt egzekucyjnych doprowadziła Sąd do wniosku, że komornik prowadził m.in. egzekucję z wynagrodzenia dłużnika za pracę, wierzytelności i rachunków bankowych. Należności wpływające do komornika z potrącenia wynagrodzenia za pracę nie zaspokajały w pełni bieżącej raty alimentów, natomiast egzekucja wierzytelności i rachunków bankowych okazała się bezskuteczna. Ponadto komornik prowadził egzekucję z przysługującego dłużnikowi prawa wieczystego użytkowania nieruchomości, która jednak do tej pory była bezskuteczna z uwagi na brak osób zainteresowanych nabyciem nieruchomości dłużnika. Innych składników majątków dłużnika komornikowi nie udało się ustalić. Biorąc pod uwagę, że dłużnik nie posiadał innych wartościowych rzeczy i praw majątkowych, Sąd uznał, że dłużnik dokonując nieodpłatnego przeniesienia prawa wieczystego użytkowania nieruchomości na rzecz osób trzecich stawał się całkowicie niewypłacalny, gdyż nie dysponował majątkiem wystarczającym do zaspokojenia wierzycieli. Do wniosku takiego prowadzą wyniki prowadzonego przeciwko A. R. (2) postępowania egzekucyjnego. Sąd wskazał też, że wprawdzie pozwana w toku przesłuchania na rozprawie w dniu 1 lutego 2017 r. podawała, że jej brat posiada majątek, przy czym nie potrafiła

wymienić żadnych składników tego majątku ani też nie naprowadziła żadnych dowodów, które uwiarygadniałyby te twierdzenia.

Drugą przesłanką, której zaistnienia warunkuje dochodzenia skargi pauliańskiej, jest istnienie po stronie dłużnika świadomości pokrzywdzenia wierzycieli. Dłużnik działa zaś ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, gdy zdaje sobie sprawę, że skutek dokonania czynności prawnej może spowodować niemożność zaspokojenia się wierzycieli. Podkreślić należy, że pokrzywdzenie wierzycieli nie musi być objęte zamiarem dłużnika. Wystarczy, że dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności. Świadomość pokrzywdzenia musi przy tym istnieć w chwili dokonywania zaskarżanej czynności prawnej. Zauważyć trzeba, że judykaturze (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 stycznia 1995 roku, AGr 1014/94, OSP 1995/10/206) i doktrynie panuje pogląd, który podziela Sąd orzekający w niniejszej sprawie, że świadomość pokrzywdzenia nie musi dotyczyć osoby konkretnego wierzyciela. Wystarczające w tej mierze jest, że dłużnik jest świadomy pokrzywdzenia wierzycieli w ogóle.

Badto Sąd zwrócił uwagę na treść art. 529 k.c. jeżeli w chwili darowizny dłużnik był niewypłacalny, domniemywa się, że działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. To samo dotyczy przypadku, gdy dłużnik stał się niewypłacalny wskutek dokonania darowizny. Domniemanie powyższe oznacza, że wierzyciel nie musi wykazywać, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. To na pozwanych spoczywa w takim przypadku ciężar udowodnienia, że dłużnik dokonując darowizny nie zdawał sobie sprawy, że działa z pokrzywdzeniem wierzycieli. W ocenie Sądu w rozpoznawanej sprawie strona pozwana nie naprowadziła żadnych obiektywnych dowodów potwierdzających powyższą okoliczność, co pozwala przyjąć zgodnie z domniemaniami wyrażonym w art. 529 k.c., że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Ostatnią przesłanką, której istnienie warunkuje dochodzenia skargi pauliańskiej, jest posiadanie przez osobę trzecią, która uzyskała korzyść majątkową na podstawie czynności dokonanej przez dłużnika, wiedzy o tym, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, ewentualnie możliwość - przy zachowaniu należytej staranności - dowiedzenia się o tym. Podkreślenia jednak wymaga, że spełnienie powyższej przesłanki nie jest konieczne w przypadku określonym w art. 528 k.c. Przepis ten stanowi, że jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności prawnej za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Biorąc pod uwagę, że w niniejszej sprawie pozwana nabyła prawo do nieruchomości nieodpłatnie, nie jest istotne dla oceny zasadności roszczenia powódki, czy pozwana wiedziała, że dłużnik dokonując zaskarżonej czynności działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Sąd zauważył też, że z uwagi na to, że pozwana jest siostrą dłużnika, czyli osobą bliską dla dłużnika, należy zgodnie z treścią art. 527 § 3 k.c. domniemywać, że wiedziała ona, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Dodatkowo Sąd wskazał, że w umowie darowizny zawarte są zawarte informacje o toczących się przeciwko dłużnikowi postępowaniach egzekucyjnych z nieruchomości oraz obciążeniach hipotecznych, natomiast pozwana w §2 umowy złożyła oświadczenie że stan prawny i faktyczny przedmiotu darowizny jest jej znany, a zatem miała wiedzę o istnieniu zobowiązań A. R. (2) wobec innych podmiotów.

Konkludując Sąd uznał, że w niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki warunkujące dochodzenie przez powódkę roszczenia o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną w odniesieniu do wiarygodności stwierdzonych tytułem wykonawczym w postaci wyroku Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 29 października 2002 r., sygn. akt IX RC 496/02. Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, powództwo zasługuje na uwzględnienie, co znalazło odzwierciedlenie w orzeczeniu zawartym w pkt I sentencji. Stan faktyczny w rozpoznawanej sprawie Sąd oparł na dowodach z dokumentów, zeznaniach świadka I. R. oraz zeznaniach stron. Dowody z dokumentów Sąd ocenił jako wiarygodny materiał dowodowy. Podkreślenia wymaga, że strony nie kwestionowały prawdziwości tych dokumentów, które zresztą w dużej części mają charakter dokumentów urzędowych w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c., co sprawia, że ich treść objęta jest domniemaniami prawdziwości tego co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Za wiarygodne Sąd uznał także zeznania świadka I. R. oraz powódki A. R. (1), albowiem były one spójne i korespondowały w treścią

dowodów dokumentalnych. Zeznania pozwanej Sąd uznał za wiarygodne z wyjątkiem tej części która odnosiła się do rzekomego braku świadomości prowadzenia egzekucji przeciwko dłużnikowi oraz stanu majątkowego dłużnika. Zeznania pozwanej co do pierwszej z ww. kwestii stoją w sprzeczności z dowodem w postaci aktu notarialnego z dnia 4 marca 2016 r., natomiast jej twierdzenia o posiadaniu przez dłużnika majątku są sprzeczne z ustaleniami dokonanyymi przez komornika w postępowaniu Kmp 967/09 i nie zostały wykazane żadnymi dowodami.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej na jej żądanie poniesione przez nią koszty procesu niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Koszty procesu strony powodowej wyniosły 17 712 zł, na którą to kwotę składały się kwota 14 400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego powiększona o 23% podatku VAT tj. 3 312 zł. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika została ustalona na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia pozwu w niniejszej sprawie, albowiem stosownie do § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2016 r. poz. 1668) do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

Apelację od tego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając błędną ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie i błędne ustalenie wysokości kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że nabyła nieruchomości co do której uważała, że została ona zwolniona od egzekucji w czym utwierdzało ją pismo komornika o umorzeniu egzekucji.

Co do kosztów procesu wskazała, że jej zdaniem wartość przedmiotu sporu powinna być ustalona na kwotę 23.500 zł a nie jak błędnie wskazano w pozwie na kwotę 500.000 zł co skutkowało powinno innym ustaleniem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Zgodnie z art. 382 k.p.c. Sąd II instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Z regulacji tej wynika, że postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, co oznacza, że wyrok sądu drugiej instancji musi opierać się na jego własnych ustaleniach faktycznych i prawnych.

Oceniając w tym kontekście materiał procesowy w pierwszej kolejności stwierdzić więc należy, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne (zawarte w wyodrębnionej redakcyjnie części uzasadnienia zaskarżonego wyroku) znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów. Sąd odwoławczy czyni te ustalenia częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytoczenia.

Trafnie i w sposób wyczerpujący Sąd Okręgowy przedstawił podstawę prawną powództwa odwołując się do treści przepisów art. 527, 529 i 531 k.c. W rezultacie także w odniesieniu do wskazania podstawy prawnej rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny czyni argumentację Sądu Okręgowego częścią własnego stanowiska nie znajdując podstawy do ponawiania wyводу. Niezbędne uzupełnienia i wyjaśnienia zostaną przedstawione przy omawianiu zarzutów apelacji.

Odnosząc się do zarzutów apelacji, w części mającej podważyć meritum rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego dostrzec należy wstępnie, że skarżąca w istocie w ogóle nie odnosi się do kwestii aktualizujących prawo wierzyciela do żądania uznania umowy darowizny objętej sporem za bezskuteczną. Nie kwestionując podstawy faktycznej wyroku przyjętej przez Sąd Okręgowy, pozwana poprzestaje bowiem na twierdzeniu, że fakt umorzenia postępowania egzekucyjnego przed zawarciem umowy darowizny, świadczyć miałby o tym, że dłużnik miał prawo rozporządzać nieruchomością.

Stanowisko pozwanej jest o tyle poprawne, że właściciel nieruchomości (dłużnik) po umorzeniu postępowania egzekucyjnego miał niewątpliwie prawo do skutecznego złożenia oświadczenia rozporządzającego nieruchomością. Pozwana zatem nabyła własność nieruchomości (jest jej właścicielem). Nie oznacza to jednak, że nie ponosi odpowiedzialności z przedmiotu darowizny za długi darczyńcy według przepisów przywołanych przez Sąd Okręgowy. Kwestia skuteczności tej czynności względem wierzycieli darczyńcy nie pozostaje bowiem w związku prawnym z umorzeniem egzekucji.

Umorzenia egzekucji z tego przedmiotu majątkowego nie można utożsamiać z wyłączeniem pokrzywdzenia wierzycieli w wyniku dokonania jego darowizny. Jeśli bowiem po umorzeniu egzekucji dłużnik rozporządzi nieruchomością w warunkach o których mowa w art. 527 k.c. to wierzyciele (przy zachowaniu przesłanek prawnych opisanych przez Sąd Okręgowy) będą mieli prawo do żądania uznania zbycia nieruchomości za bezskuteczną względem nich. W takiej sytuacji, mimo że pozwana pozostanie właścicielem nieruchomości, będzie musiał umożliwić wierzycielowi zbywcy przeprowadzenie egzekucji jego wierzytelności z przedmiotu czynności definiowanej w nauce prawa jako czynność fraudacyjna (dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli).

Przepis art. 527 k.c. ma zatem chronić praw wierzyciela do uzyskania zaspokojenia wierzytelności pieniężnej z majątku dłużnika i zapobiegać negatywnym skutkom dla wierzyciela, jakie wiążą się z wyzbywaniem się majątku przez dłużnika (jeśli pozostały majątek nie wystarcza na zaspokojenie wierzycieli lub cechy wchodzących w skład majątku składników powodują istotnie trudności w uzyskaniu zaspokojenia). Regulacja art. 527 i nast. k.c. zapobiegać ma więc nieolejalnym działaniom dłużnika, który powinien dążyć w pierwszej kolejności (zgodnie z zasadami ogólnymi prawa cywilnego) do wywiązania się z ciążących na nim zobowiązań i w tym celu też odpowiednio zarządzać posiadanym majątkiem.

Odnosząc się więc do argumentów skarżącej przypomnieć należy, że konstytutywnymi przesłankami faktycznymi roszczenia o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną, istotą którego jest umożliwienie wierzycielowi zaspokojenia wierzytelności z przedmiotu, który na skutek dokonanej przez dłużnika czynności prawnej wyszedł z jego majątku, są:

1. istnienie – wymagalnej na dzień orzekania – wierzytelności przysługującej wierzycielowi (powódce) w stosunku do dłużnika (darczyńcy);
2. pokrzywdzenie wierzycieli na skutek dokonanej czynności prawnej; ma ono miejsce gdy wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności (art. 527 § 2 k.c.);
3. działanie dłużnika, ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli;
4. uzyskanie korzyści majątkowej przez osobę trzecią (w niniejszej sprawie pozwaną), z którą dłużnik dokonał czynności;
5. wiedza osoby trzeciej, że na skutek dokonania czynności z dłużnikiem nastąpi pokrzywdzenie jego wierzycieli, przy czym w przypadku dokonania czynności z osobą pozostającą z dłużnikiem w bliskim stosunku, norma art. 527 § 3 k.c. statuuje domniemanie istnienia takiej wiedzy, zaś w przypadku czynności pod tytułem darmym, wykazanie tej przesłanki – stosownie do art. 528 k.c. – w ogóle nie jest konieczne.

Dla możliwości skorzystania ze skargi pauliańskiej wymienione przesłanki muszą wystąpić kumulatywnie, a ciężar ich udowodnienia co do zasady – zgodnie z regułą dowodową wyrażoną w art. 6 k.c. – obciąża wierzyciela, który jest uprawniony do zaskarżenia czynności prawnej dłużnika. Z uwagi jednak na przyjęte w ustawie domniemanie prawne tj. art. 527 § 3 k.c., 529 k.c. w niniejszej sprawie (jak trafnie wyjaśnił Sąd Okręgowy) wierzyciel nie musiał udowodnić tego, że dokonując darowizny dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli a także tego, że pozwana wiedziała o tej okoliczności. Innymi słowy pozwana kwestionując te przesłanki powinna była wykazać takie fakty, z których wynikałoby, że darczyńca zawierając umowę darowizny nie działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli

czy też takie okoliczności na podstawie których można byłoby przyjąć, że pozwana nie wiedziała o tym iż czynność dokonywana jest z pokrzywdzeniem wierzycieli darczyńcy.

Sąd Okręgowy trafnie przyjął za udowodniony fakt, że dokonując czynności dłużnik pogłębiał stan swojej niewypłacalności. W apelacji nie przedstawiono żadnych argumentów podważających to stanowisko. Mimo treści uzasadnienia Sądu Okręgowego, (który wprost dostrzegł, że skarżąca deklarowała wiedzę co do posiadania przez dłużnika innego majątku, który mógłby służyć zaspokojeniu powódki), także w toku postępowania apelacyjnego nie przedstawiono żadnych argumentów, które wskazywałyby na to, że brat pozwanej w istocie taki majątek posiada.

Z tym wiąże się też kwestia nieprzedstawienia ani w toku postępowania przed Sądem Okręgowym ani też w toku postępowania apelacyjnego jakichkolwiek twierdzeń faktycznych i dowodów, z których wynikałoby, że dłużnik mógł nie wiedzieć o działaniu z pokrzywdzeniem powódki jako wierzyciela. Biorąc zaś pod uwagę fakt, że dłużnik był skazywany za uporczywe uchylanie się od obowiązku alimentacyjnego, a egzekucja tego obowiązku była do chwili dokonania darowizny bezskuteczna, przyjąć należy jako okoliczność udowodnioną w sprawie, że A. R. (2) dokonując darowizny wiedział o tym, iż działa z pokrzywdzeniem wierzycieli. Pozwana wreszcie nie przedstawiła żadnych okoliczności podważających domniemanie prawne określone przywołaną przez Sąd Okręgowy normą art. 527 §4 k.c.

Zgodnie z tą normą jeżeli skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Sąd Okręgowy trafnie zaakcentował nie tylko bliską więź rodzinną łączącą pozwaną z dłużnikiem ale też wynikające z materiału procesowego jej osobiste zaangażowanie w stosunki rodzinne i spory między dłużnikiem a powódką, czy wreszcie posiadanie wiedzy o zadłużeniu alimentacyjnym prowadzonych postępowaniach egzekucyjnych. Trafnie też Sąd wskazuje na treść aktu notarialnego zawierającą wyraźne oświadczenie pozwanej deklarujące wiedzę o „stanie prawnym i faktycznym” nieruchomości. Oświadczenie to poprzedzone zostało przez notariusza wymienieniem na (z górą) czterech stronach aktu notarialnego, kolejnych wpisów do księgi wieczystej, wskazujących na znaczną liczbę wierzycieli A. R. (2), którzy ujawniali w swoje pretensje wobec darczyńcy. W tym kontekście, a także wobec bliskich relacji łączących pozwaną z dłużnikiem nie sposób przyjąć, by jedynie fakt umorzenia egzekucji z nieruchomości (zwłaszcza jako niebędący wynikiem zaspokojenia wierzycieli lecz niedojściem do skutku drugiej licytacji nieruchomości – k. 17 akt) mógł stanowić przesłankę dla wnioskowania, że pozwana nie wiedziała o zadłużeniu darczyńcy oraz o tym, że zbywając nieruchomość co najmniej pogłębia on stan swojej niewypłacalności.

Z tych przyczyn bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostają poruszane przez pozwaną w apelacji kwestie, oparte o przekonanie, że po umorzeniu egzekucji dłużnik miał prawo zbyć nieruchomość. Jak wskazano wyżej, istnienie takiego prawa nie oznacza że zbycie nie następowało z pokrzywdzeniem wierzycieli i wyłączało żądania oparte o przedstawioną przez Sąd Okręgowy treść normy art. 527 k.c.

Wobec nieprzedstawienia w apelacji zarzutów istotnych dla oceny zastosowania przez Sąd Okręgowy normy art. 527 k.c. żądanie zmiany wyroku i oddalenia powództwa było bezzasadne.

Odnosząc się natomiast do zarzutów dotyczących rozstrzygnięcia o kosztach procesu, stwierdzić należy, że skoro pozwana przegrała proces w całość to zgodnie z zastosowanym przez Sąd Okręgowy przepisem art. 98 k.p.c. (wyrażającym zasadę odpowiedzialności za wynik procesu) ma ona obowiązek zwrotu powódce kosztów niezbędnych dla celowego dochodzenia jej praw. Odmawiając zatem dobrowolnego zaspokojenia roszczenia i powodując konieczność dochodzenia w drodze procesu przegrywający proces zgodnie z art. 98 k.p.c. ponosi też koszty tego postępowania. W art. 98 §3 w zw. z art. 99 k.p.c. wskazano, że na koszty podlegające zwrotowi stronie reprezentowanej przez adwokata składa się między innymi jego wynagrodzenie, nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach. W niniejszej sprawie strona powodowa była reprezentowana przez adwokata ustanowionego z urzędu. W związku z tym znajduje zastosowanie norma art. 122 §1 k.p.c. przyznająca pełnomocnikowi z urzędu szczególne przywileje związane ze sposobem ściągnięcia sumy przyznanych kosztów adwokackich.

Wysokość opłat za czynności wykonywane przez adwokata ustanowionego z urzędu jest obecnie przez obowiązujące od dnia 2 listopada 2016, przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 18). Z mocy §22 tego rozporządzenia do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

Niniejsza sprawa została wniesiona do Sądu Okręgowego przed wejściem w życie tego rozporządzenia (w dniu 30 czerwca 2016). Zatem dla określenia wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu w postępowaniu przed Sądem I instancji w sprawie znajduje zastosowanie poprzedni obowiązujące rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. poz. 1801).

Zgodnie z przepisami tego aktu prawnego w sprawach cywilnych w przypadku sporów o prawa majątkowe, wysokość wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu określana była w odniesieniu do wartości przedmiotu sporu (§8). Rozporządzenie określało w §8 stawki maksymalne wynagrodzenia zaś Sąd mógł ustalić wynagrodzenie w kwocie nie niższej niż 1/2 stawki kwoty określonej w §8 biorąc pod uwagę przesłanki określone w §4 ust 2, przy czym wynagrodzenie nie mogło przekraczać wartości przedmiotu sporu. Jeśli podmiot zastępowany przez pełnomocnika z urzędu wygrywa proces i w sprawie znajduje przy rozliczaniu kosztów procesu zasada odpowiedzialności za wynik sporu, to zgodnie z powołanymi wyżej art. 98 k.p.c w zw. z art. 122 k.p.c. wynagrodzenie jako element kosztów procesu jest zasądzona do przegrywającego przeciwnika. Według §6 rozporządzenia w sprawie cywilnej, w której kosztami procesu został obciążony przeciwnik procesowy strony korzystającej z pomocy udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu, koszty, o których mowa w § 2, sąd przyznawał do Skarbu Państwa po wykazaniu bezskuteczności ich egzekucji.

Zasadnicze więc znaczenie dla odniesienia się do zarzutów apelacji w tej części ma kwestia oznaczenia wartości przedmiotu sporu w toku postępowania przed Sądem I instancji.

Niewątpliwie w pozwie oznaczono tą wartość na kwotę 500.000 zł i ta podstawa przyjęta została przez Sąd przy orzekaniu o kosztach a sąd zastosował stawkę adekwatną do tej wartości (§8 pkt. 7 tego rozporządzenia).

Kwestionując poprawność rozstrzygnięcia w tym zakresie z uwagi na błędne zdaniem skarżącej przyjęcie przez Sąd wartości przedmiotu sporu w niniejszej sprawie, skarżąca pomija to, że ustawa procesowa wyznacza szczególny i sformalizowany tryb badania poprawności wskazania przez powoda wartości przedmiotu sporu w pozwie.

Zgodnie z art. 22 §2 k.p.c. w przypadku spraw o roszczenia niepieniężne (a takim jest żądanie uznania za bezskuteczną czynności prawnej jako zdziałanej z pokrzywdzeniem wierzyciela) powód jest zobowiązany do podania w pozwie wartości przedmiotu sporu. Wartość przedmiotu sporu ma istotne znaczenie procesowoprawne, stanowiąc podstawę (przesłankę) dla określenia właściwości sądu, wysokości opłat sądowych czy też ustalenia podlegających zwrotowi należności z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika procesowego.

Jakkolwiek więc wskazywana jest przez powoda w pozwie (powód w przypadkach sporów dotyczących roszczeń innych niż żądanie zapłaty oznaczonej kwoty ma prawo do wiążącego wskazania tej wartości) to jednak, jeśli wskazanie to budzi wątpliwości ustawa przewiduje możliwość podjęcia czynności zmierzających do podważenia poprawności (zgodności z przepisami art. 20-24 k.p.c.).

Według art. 25 §1 k.p.c. Sąd może z urzędu lub na zarzut strony pozwanej sprawdzić wartość przedmiotu sporu wskazaną w pozwie i zarządzić w tym celu dochodzenie. Przy czym z urzędu czynność ta może nastąpić jedynie przed doręczeniem pozwu. Po doręczeniu pozwu sprawdzenie wartości przedmiotu sporu może nastąpić wyłącznie na zarzut ozwanego zgłoszony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy.

Zaniechanie złożenia takiego zarzutu powoduje, że pozwany, nie kwestionując przyjętej w sprawie wartości przedmiotu sporu, w istocie godzi się na wyliczenie przyjęte przez powoda (a determinujące nie tylko wysokość kosztów lecz również np. właściwość Sądu Okręgowego jako sądu pierwszej instancji – art. 17 ust 4) k.p.c.).

Oznacza to też, że pozwany, który zaniechał złożenia zarzutu co do poprawności ustalenia przez powoda wartości przedmiotu sporu przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy traci prawo do powołania się na tą kwestię w toku dalszego postępowania. Skarżący nie może więc opierać zarzutów zażalenia co do kosztów procesu o twierdzenie, że wartość przedmiotu sporu została błędnie wskazana przez powoda. Innymi słowy, jeśli Sąd pierwszej instancji nie zarządzi zgodnie z art. 25 §1 k.p.c. przed doręczeniem pozwu dochodzenia w celu sprawdzenia wartości przedmiotu sporu wskazanej przez powoda, to (niezakwestionowane przez pozwanego przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy) wskazanie wartości przedmiotu sporu przez powoda wiąże do czasu zakończenia postępowania przed Sądem I instancji zarówno ten Sąd jak i strony procesu.

W niniejszej sprawie pozwana nie podnosiła w toku postępowania przed Sądem Okręgowym zarzutów co do poprawności wskazania przez powódkę wartości przedmiotu sporu w pozwie. Sąd Okręgowy nie zarządził też z urzędu dochodzenia na podstawie art. 25 §1 k.p.c. ani nie oznaczył tej wartości na kwotę inną niż wskazana przez powódkę. Wobec braku postanowienia Sądu Okręgowego dotyczącego kwestii ustalenia wartości przedmiotu sporu, Sąd odwoławczy nie mógł też rozważyć nawet dopuszczalności oceny tej kwestii na podstawie art. 380 k.p.c. W rezultacie przyjąć należy, że także Sąd odwoławczy pozostaje związany wartością przyjętą na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym i przyjąć ją musi jako podstawę rozstrzygnięcia zarzutów apelującej co do orzeczenia o kosztach pełnomocnika z urzędu.

W tym stanie rzeczy stwierdzić należy, że zasądzona kwota odpowiada powolnym wyżej przepisom (mimo wskazania przez Sąd Okręgowy nieściślej podstawy prawnej). Ponieważ rozpoznanie kwestii dotyczących poprawności rozstrzygnięć formalnych (procesowo-prawnych) jakimi są rozstrzygnięcia o kosztach procesu następuje w granicach podniesionych zarzutów, a skarżąca nie sformułowała innych zarzutów dotyczących tego orzeczenia i nie zachodziła nieważność postępowania (brana pod uwagę przez Sąd odwoławczy w każdym przypadku z urzędu) apelację także w tej części należało oddalić.

Stąd też stosując normę art. 385 k.p.c. orzeczono o oddaleniu apelacji w całości.

O kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym, tożsamy z kosztami wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu powódki, rozstrzygnięto w punkcie II. wyroku na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c., ustalając wysokość wynagrodzenia jego pełnomocnika w stawce minimalnej adekwatnej dla wartości przedmiotu zaskarżenia ustalonej postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 13 listopada 2008 (k. 147 akt).

Wysokość kosztów zastępstwa procesowego po stronie powodowej, które pozwana powinna zwrócić, ustalono na poziomie minimalnej stawki określonej w § pkt 5 w zw. z §16 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 18), powiększając przyznane wynagrodzenie o wartość podatku VAT (§4 ust 3 cytowanego rozporządzenia).

Leon Miroszewski Krzysztof Górski Halina Zarzeczna